

Imigranci we Francji też podają się za nieletnich

16 września 2018

Każdego dnia kilkudziesięciu imigrantów przybywa do Paryża, a dokładnie do siedziby jedyne w kraju urzędu oceniającego wiek osób ubiegających się o otrzymanie statusu uchodźcy. Większość z nich przedstawia przy tym sfałszowane dokumenty tożsamości ze swoich ojczyzn, które mają świadczyć o ich nieletniości, która pozwalałaby im na otrzymanie opieki francuskiego państwa i tym samym funduszy z pomocy społecznej dla dzieci.

Krótki reportaż na ten temat zamieścił portal „InfoMigrants”, mający w swoich założeniach walczyć z dezinformacją na temat imigrantów. Strona dostępna jest więc w kilku wersjach językowych, w tym po arabsku, aby tym samym uświadamiać osoby przybywające do Europy na temat rzeczywistych uwarunkowań jakie mogą spotkać na naszym kontynencie. Tym razem portal postanowił więc przestrzec przybyszów spoza Europy przed próbami wyłudzenia zaświadczeń o niepełnoletności.

Z artykułu dowiadujemy się więc, że codziennie do urzędu dla obcokrajowców pozostających bez opieki (DEMIE) przybywa od trzydziestu do sześćdziesięciu imigrantów, którzy próbują otrzymać wspomniane dokumenty poświadczające ich nieletniość. Wśród osób ubiegających się o takie zaświadczenia dominują mężczyźni z Afryki Subsaharyjskiej, z kolei kobiety stanowią zaledwie dwa procenty osób obsługiwanych rocznie przez DEMIE.

Większość składanych wniosków jest przy tym odrzucana, zaś urzędnicy podejmują decyzję po rozmowach z imigrantami i własnej ocenie ich wieku. Najczęściej historie opowiadane przez osoby chcące uzyskać wsparcie francuskiego państwa dla bezdomnych nieletnich są niespójne, a ich wygląd nie pasuje do wieku wykazywanego przez nich w rzekomo ojczystych

dokumentach, dlatego nie mogą oni liczyć na pozytywne rozpatrzenie swoich wniosków.

Na podstawie: Infomigrants.net

Źródło: Autonom.pl